

Wnioski Walnego Sprawozdawczo Wyborczego Zgromadzenia
Członków Koła PZW Lublin Haczyk z dnia 27.11.2016
do Zarządu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Lublinie

Wniosek nr 1. Podtrzymanie publikacji wniosków do ZO z Walnych Zebrań wszystkich Kół.

Zgromadzenie Członków Koła PZW Lublin Haczyk domaga się podtrzymania publikacji wszystkich wniosków z Kół kierowanych do ZO PZW Lublin i ZG PZW. Uważamy, że wnioski z Kół są ważną informacją dla członków Zarządu Okręgu mówiące o tym, czego oczekują wędkarze lubelscy. Opublikowanie wniosków kierowanych do ZG PZW czy ZO PZW spowoduje ich większy poziom merytoryczny. Publikacja na internetowej stronie Okręgu podobnie jak w roku 2015 i 2016 jest mile widziana, oczekujemy jednak znacznie większego zaangażowania w zawartych odpowiedziach.

Wniosek nr 2. Zmniejszenie limitu ilościowego dla sandacza na Z.Zemborzyckim do 2 sztuk miesięcznie.

Zalew Zemborzycki jest naszym zdaniem najbardziej atrakcyjnym wędkarsko zbiornikiem sandaczowym w okręgu lubelskim. Od kilku lat prowadzone jest zarybienie z naciskiem właśnie na ten gatunek ryb. Zmniejszenie limitu ilościowego do 2 sztuk miesięcznie dla sandacza pozwoli na jeszcze szybszy właściwy rozwój zbiornika (zmniejszenie populacji ryb białych, szczególnie małych i skarłowaciałych oraz co za tym idzie znaczna poprawa czystości zalewu). To ograniczenie jest również kompromisem dla tych, co chcą łowić te ryby licząc na prawdziwe okazy jak i również dla tych, którzy swoją zdobycz planują zabrać do domu. Brak wprowadzenia limitu ilościowego zabierania sandacza (szczególnie w okresie jesiennym) niebawem może spowodować niemal zupełnie zaniknięcie gatunku jakim jest sandacz w Zalewie Zemborzyckim.

Wniosek nr 3. Organizacja Karpionych Mistrzostw Okręgu

Zarząd Koła PZW Lublin Haczyk podejmuje się współorganizacji Karpionych Mistrzostw Okręgu. Ustalimy regulamin zawodów jak i członkowie naszego Koła będą czuwać nad odpowiednim przebiegiem tych zawodów. Od Okręgu oczekujemy jedynie pozwolenia na użycie oficjalnej nazwy "Karpione Mistrzostwa Okręgu Lubelskiego", ufundowania pucharów dla 3 najlepszych drużyn oraz wpisanie zawodów do Kalendarza Imprez Sportowych Okręgu. Rozwój wędkarstwa karpionego jest w ostatnich latach najbardziej widoczny jeśli chodzi o wszystkie metody wędkarskiego połowu ryb. Naszym zdaniem należy wyjść na przeciw oczekiwaniom wędkarzy, którzy coraz częściej występują z szeregów PZW i łowią wyłącznie swoją ulubioną metodą na łowiskach specjalnych, nie będących wodami PZW, a obfitującymi w ryby ich interesujące (karp, amur). Zapewne wędkarstwo karpione zostanie w najbliższych latach uznane przez Zarząd Główny PZW jako nowa metoda wędkarskiego połowu, charakteryzuje się przecież specyficznym sprzętem, zasadami połowu i przeprowadzania zawodów, zupełnie innym od ogólnie pojętego wędkarstwa gruntowego. Okręg Lubelski poprzez organizację (z dużym udziałem naszego Koła) zawodów karpionych mistrzowskich wybiję się przed

szereg innych okręgów i tym samym wyjdzie na przeciw nowej modzie, która z całą pewnością będzie w najbliższej przyszłości ważną, oficjalnie opisaną w Regulaminie Amatorskiego Połowu Ryb, i jakże charakterystyczną wędkarską metodą połowu.

Wniosek nr 4. Utrzymanie odcinków NK i wszystkich obostrzeń na górskich wodach Okręgu Lubelskiego

Walne Zgromadzenie Członków Koła Haczyk uważa, że tzw. odcinki „no kill”, całkowity zakaz zabierania lipienia oraz inne obostrzenia obowiązujące na wodach górskich okręgu lubelskiego powinny zostać podtrzymane. Najlepszym argumentem za tym wnioskiem jest znaczna poprawa jakościowa jak i ilościowa ryb łowionych na wodach górskich naszego okręgu w ostatnich latach. Tym bardziej dziwią nas niektóre głosy z innych kół o zlikwidowanie niektórych obostrzeń z odcinków górskich okręgu lubelskiego z czym stanowczo się nie zgadzamy.

Wniosek nr 5. Stworzenie łowiska karpiego na wodach PZW

Walne Zgromadzenie Członków Koła Haczyk uważa, że należy zauważyć ciągły wzrost popularności wędkarstwa karpiego i tym samym stworzyć dla pasjonatów tego typu wędkarstwa odpowiednie łowisko na wodach PZW. Równocześnie stworzenie takiego łowiska, przystosowanego do kilkudniowych zasiadek oraz z rybami ponad 10 kilogramowymi spowoduje powrót tych wędkarzy, którzy zrezygnowali z opłacania składek PZW na rzecz opłacania dniówek na łowiskach komercyjnych nie związanych z PZW. Należałoby powołać specjalną komisję pracującą nad tym projektem, wyznaczyć łowisko z osobnym regulaminem, który koniecznie musi zawierać dodatkową opłatę za wędkowanie jak i całkowity no-kill ryb takich jak: karp i amur. Jako koło posiadającą w swoich strukturach sekcję karpiową jesteśmy otwarci na wspólne rozmowy na ten temat.

Wniosek nr 6. Utworzenie wymiarów górnych ochronnych dla sandacza, szczupaka i okonia w Z.Zemborzycykim

Walne Zgromadzenie Członków Koła Haczyk uważa, że Zarząd Okręgu powinien zrobić wszystko co możliwe, aby powstał ochronny wymiar górny dla sandacza (80cm), szczupaka (80cm) oraz okonia (40cm) w Zalewie Zemborzycykim. Wprowadzenie górnego wymiaru ochronnego znacznie przyczyni się do zwiększenia atrakcyjności łowiska, a także pozwoli na walkę ze skarłowaciałymi rybami spokojnego żeru, których w Zalewie jest stanowczo za dużo.

Wniosek nr 7. Utworzenie okresu ochronnego dla jazia na rzece Bystrzyca

Jaź jako ryba sportowa a jednocześnie nie mająca dużych wartości kulinarnych może stać się wizytówką rzeki Bystrzycy. W tym celu powinna być lepiej chroniona w okresach kiedy jest bardzo łatwa do złapania (bezpośrednio przed i po tarle) i kiedy to wędkarze wykorzystują dziesiątkują

pogłowie tej ryby. Jako łowisko testowe proponujemy rzekę Bystrycę na wszystkich jej obwodach rybackich, tj, RB1, RB2 i RB3.

Wniosek nr 8. Dalsza współpraca z Urzędem Miasta w sprawie utworzenia krześlisk na Z.Zemborzyckim wraz z deklaracją pomocy naszego koła

Wspomaganie ochrony sandacza i wzrostu populacji w Z.Zemborzyckim poprzez kontynuację budowy krześlisk pozwoli utrzymać ciągłość rocznikową gatunku, który to jest bardzo chętnie poławiany dla wartości kulinarnych przez wędkarzy. Jako Koło chcieli byśmy uczestniczyć przy wykonywaniu krześlisk gdyż mamy zastrzeżenia co do prac wykonywanych w tym zakresie w poprzednich latach.

Wniosek nr 9. Zakaz wędkowania w oznaczonych miejscach zarybienia na okres 2 tygodni

Informacje o zarybieniach błyskawicznie trafiają do wędkarzy, którzy w okolicach miejsca zarybienia w krótkim czasie po zarybieniu są w stanie znacząco uszczuplić świeżo zarybiona populację. Informacja o zakazie może być przekazywana z wyprzedzeniem do jednostek SSR, PSR. Zakaz wędkowania powinien być podparty uchwałą Zarządu Okręgu publikowaną zaraz po uchwaleniu w celu jak najszerszego poinformowania, do tego tablice i informacje przesłane do kół wędkarskich. Argumenty przeciwne typu, że takie tablice łatwo usunąć lub nikt nie czyta uchwał i komunikatów nie mogą być traktowane poważnie. Uchwały i tak są publikowane z półrocznym i więcej opóźnieniem, więc samemu Zarządowi Okręgu nie zależy aby ktoś je czytał, a zakazy i tak są nagminnie łamane. Po to jest prawo aby je przestrzegać i ma służyć wychowaniu i ochronie naszych wód. Jeśli nie umiemy go egzekwować to nie powinniśmy w ogóle zarybiać, bo i tak wyłowią. Zaś zarybienia dla samej realizacji zobowiązań wynikających z podpisanych dzierżaw nie powinny być celem samym w sobie, bo cele związku są inne, tzn. opisane w Statucie PZW w paragrafie 6.

Wniosek nr 10. W miarę możliwości wybierać materiał zarybieniowy będący w wymiarze ochronnym

Zarybienia ryb asortymentem, który nie jest chroniony wg RAPR czyli powyżej wymiaru ochronnego, powoduje, że wpuszczona ryba jest dziesiątkowana przez wędkarzy, którzy drogą pantoflową dowiadują się o zarybieniach po czym okupują zarybianą część wody wyławiając i zabijając wszystkie ryby, które przekraczają wymiar ochronny. Zarybienia rybami niewymiarowymi spowodują, że ryby z hodowli zanim dorosną zaaklimatyzują się w danej wodzie oraz nauczą się ostrożności co zwiększy ich szanse do osiągnięcia wieku "tarłowego".

Wniosek nr 11. Wygospodarowanie slipu PZW do cumowania i wodowania łodzi na Z.Zemborzyckim

Szereg wędkarzy posiada łodzie, których obecnie nie ma ani gdzie slipować ani gdzie przetrzymywać w czasie sezonu na największym zbiorniku w Lublinie.

Wniosek nr 12. Zakaz jazdy rowerem po betonowej opasce Z.Zemborzyckiego – wsparcie ZO w piśmie do radnych Urzędu Miejskiego w Lublinie.

Wybudowanie ścieżki rowerowej są drogami tylko dla rowerzystów, wędkarze a także przechodnie nie mają takiej ochrony, proponujemy rozmowy z miastem nad wprowadzeniem zakazu jazdy rowerami na betonowym brzegu (głównie zatoka Dąbrowa), aby zmniejszyć istniejący konflikt interesów, zadbać o zdrowie uczestników ruchu i wypoczynku. Liczymy, że ze wsparciem ZO PZW w Lublinie będziemy mogli przedstawić swoje argumenty lubelskim radnym, którzy taki zakaz mogą wprowadzić.

Wniosek nr 13. Udostępnienie łowisk specjalnych do organizacji zawodów mistrzowskich dla innych kół

Okręg Lubelski jest użytkownikiem łowisk specjalnych PZW i jako taki ma prawo zapewnić innym kołom własnego okręgu, aby bez dodatkowych opłat organizować choć jedno zawody mistrzowskie w kole na danym zbiorniku. Można przydzielić pulę np. 10 zawodów na rok na każdym z tych łowisk i rotacyjnie wypadłoby raz w roku dla każdego koła jeden termin na zawody. Głównie dotyczy to zawodów spławikowych oraz feederowych Zawody rangi mistrzowskie gwarantują, że wszystkie złowione ryby wrócą do wody. Dodatkowo należy dodać, że obecnie w okręgu jest mało łowisk, które spełniają normy na organizację zawodów mistrzowskich, które są eliminacjami do Mistrzostw Okręgu i tym samym powinny podlegać regułom zawartym w Zasadach Organizacji Sportu Wędkarskiego. Tym bardziej, że w roku 2017 Spławikowe Mistrzostwa Okręgu rozgrywane są wcześniej i każde z kół będzie miało problem, aby rozegrać je w dogodnym dla siebie terminie. Na łowiskach specjalnych powinny być wyznaczone specjalne strefy o długości około 250 metrów, w których to będą rozgrywane zawody mistrzowskie kół /za zgodą okręgu i koła opiekującego się daną wodą/.

Wniosek ten stanowi realizację Statutu PZW paragraf 7 pkt 10,12, 13

Wniosek nr 14. Przystosowanie linii brzegowej zbiornika Krzceń do organizacji zawodów spławikowych na 50 osób

Wniosek ten jest odpowiedzią na brak przygotowanych łowisk na organizowanie zawodów spławikowych na wodach nizinnych OL PZW innych niż ZZ. Wniosek ten stanowi realizację Statutu PZW paragraf 7 pkt 10,12, 13. Grupa osób pod koniec 2015 i na początku roku 2016 za zgodą właściciela wody Majdan Zahorodyński przygotowała 3 sektory po 15 stanowisk na zawody. Zrobili to swoim sprzętem oraz bez żadnych zwrotów poniesionych kosztów. Wnioskujemy o przygotowanie brzegu na Krzzeniu dla co najmniej 50 osób, a brzeg ma być przygotowany zgodnie z wymogami zawartymi w Zasadach Organizacji Sportu Wędkarskiego – nie może być mowy o przerwach dłuższych/krótszych między stanowiskami – odległości te powinny być mniej więcej takie same. Dodatkowo od roku 2016 w ZOSW doszła metoda feederowa, więc każde koło powinno organizować mistrzostwa tą metodą, aby wyłonić swojego reprezentanta na MO. Obecnie poza Z.Zemborzyckim oraz opaską na rzece Wiśle w Puławach (Wólka Profecka) nie ma wód do przeprowadzenia zawodów zgodnie z ZOSW. Pozostają łowiska specjalne jak Mełgiew, Bychawa, Opole Lubelskie, Markuszów itp., ale dla każdego Koła mają płacić za organizację zawodów wynikających ze Statutu PZW?

Wnioski Walnego Sprawozdawczo Wyborczego Zgromadzenia

Członków Koła PZW Lublin Haczyk z dnia 27.11.2016

do Zarządu Głównego Polskiego Związku Wędkarskiego

Wniosek nr 1. Zaostrzenie kar uwzględnionych w Statucie PZW za łamanie przepisów RAPR

Zgromadzenie Członków Koła PZW Lublin Haczyk uważa, że obecne kary ujęte w Statucie PZW za łamanie Regulaminu Amatorskiego Połowu Ryb są stanowczo za łagodne. W zdecydowanej większości przypadków Koła wymierzają jedynie kary upomnienia bądź nagany, natomiast zawieszenia bądź wykluczenia w ramach członka PZW są właściwie martwym zapisem. Uważamy, że kary za łamanie RAPR powinny być znacznie surowsze, a nieprzestrzeganie wymiarów ochronnych, limitów ilościowych czy łowienie ryb w okresie ochronnym powinno skutkować minimum zawieszeniem takiego członka na rok w ramach członka PZW, a przy kolejnym złamaniu przepisów – co najmniej kilkuletnie wykluczenie bez możliwości skrócenia kary.

Wniosek nr 2. Ustalenie karpiarstwa jako dyscypliny sportowej PZW

Popularność karpiarstwa w Polsce na przełomie ostatnich kilkunastu lat bardzo wzrosła. W roku 2003 światło dzienne ujrzał pierwszy numer kwartalnika poświęcony temu rodzajowi wędkarstwa. Od pierwszego wydania po dziś dzień czasopismo współpracuje z firmami jak i wędkarzami z całego świata (Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch czy Belgii). 6 grudnia 2012 redakcja otworzyła telewizję KarpMaxTV, z której możemy dowiedzieć się o nowościach sprzętowych, relacjach z zawodów czy spotkań typu carpslow. 14 grudnia 2009 roku z woli 29 osób przybyłych z całej Polski na Zebranie Założycielskie powołana została Polska Federacja Wędkarstwa Karpiego (PFWK). Organizacja ta ma zrzekać karpiarzy chcących wpłynąć na rozwój wędkarstwa karpiego dzisiaj, a tym samym wpływać na to, jak będzie ten sport wyglądał w przyszłości. W kodeksie etycznym członków federacji możemy znaleźć takie punkty jak: „Bezwzględnie wypuszczaj złowione ryby” czy „Wychowuj młodych wędkarzy w poszanowaniu przyrody i etyki karpiarza”. Co roku na terenie Naszego kraju organizowane są setki mniejszych jak i większych zawodów karpionych. Potyczki te odbywają się w niezwyklej atmosferze zgody i rywalizacji fair-play.

Karpiarstwo różni się od metody gruntowej pod wieloma względami. Zaczynając od montażu zestawów, które to robione są tak aby maksymalnie chronić rybę podczas holu co dla każdego karpiarza jest podstawą, kończąc na używanych przez karpiarzy przynętach niezwierzęcych. Metoda karpiowa nie przewiduje używania robaków, larw czy innych, mniejszych ryb. Ludzie związani ze środowiskiem karpionym za pierwszy, główny punkt swojej wędkarskiej przygody stawiają sobie dobro złowionych ryb. Czy to na zawodach czy na prywatnej zasiadce nad opuszczoną wodą zasady nie zmieniają się. Złowione ryby traktowane są na równi. Na każdą z nich czeka specjalna, miękka mata, dzięki której ryba nie tapla się w błocie i nie obija na ziemi. Wszystkie ryby są niezwłocznie wypuszczane.

Wniosek nr 3. Wydłużenie okresu ochronnego brzany od 1 listopada do 30 czerwca

Brzana jako cenna wędkarsko ryba (ryba bardzo sportowa), która regularnie występuje już w niewielu rzekach w tym wodach Podkarpacia, jest wylawiana w olbrzymich ilościach w miesiącach listopad - grudzień przez wędkarzy tzw. legalnych szarpakowców, którzy łowią przy użyciu dozwolonych metod podhaczają i wylawiają brzany, które o tej porze roku gromadzą się na małej przestrzeni w duże skupiska. Wydłużenie okresu ochronnego o miesiące listopad - grudzień, nie obniży atrakcyjności wędkarskiej wód, gdyż ryba ta i tak prawie wcale nie pobiera pokarmu o tej porze roku, przez co nie jest celowo poławiana przez etycznych wędkarzy, a przyczyni się do zachowania populacji tej rzadkiej ryby na dotychczasowym lub większym poziomie

Wniosek nr 4. Zmiana Uchwały ZG nr 97 z dnia 25.01.2013 – dodać maksymalny czas na publikację uchwał dla ZO do 2 tygodni oraz publikować załączniki do tych uchwał

Obecne przepisy powodują, że ZO nie publikują uchwał przez siebie uchwalanych. Nienormalną jest sytuacja, gdy tworzone jest prawo (w ramach uchwał), które obowiązuje wędkarzy a nie jest publikowane. Jak ma działać związek, jeśli nie działa transparentnie? Uchwała z 2013 roku doprowadziła do sytuacji gdy przez Okręgi mogą nie publikować żadnych uchwał latami, tylko poprzez nie dodawanie w treści uchwały określonej formuły. Obowiązek publikacji powinien dotyczyć również załączników do uchwał, gdyż wielokrotnie to w nich znajdują się szczegóły i konkretne zapisy wprowadzane uchwałami.

Wniosek nr 5. Uchwalić obowiązek publikacji nazwisk osób głosujących nad daną uchwałą wraz z zajęтым stanowiskiem (za, przeciw, wstrzymał się od głosu)

Członkowie związku chcieliby wiedzieć w jaki sposób ich przedstawiciele głosują nad poszczególnymi uchwałami, aby w kolejny latach świadomie decydować o ich poparciu lub nie. Skąd ma czerpać wiedzę wędkarz o swoich przedstawicielach, gdy nie dość, że nie może zapoznać się na bieżąco z uchwałami to jeszcze nie wiadomo kto i jak głosował za daną uchwałą. W organach kolegialnych takich jak np. Sejm czy Senat wiadomo kto jak głosuje, i nie jest to w żaden sposób utajnione.

Wniosek nr 6. Zniesienie stażu w organach związku dla delegata PZW – zmiana uchwały

Obecna nagła zmiana ordynacji wyborczej pozbawiła biernego prawa wyborczego większość członków związku. Już wcześniej ograniczono prawo do honorowania medalami tylko dla członków władz związku, a obecnie pozbawiono ich prawa decydowania o przyszłości związku. Obecna uchwała narusza par. 13 pkt 2 Statutu PZW